

ZWYCZAJE.

Boże Narodzenie.

Wilija.

W wiliję tego święta, wstawszy bardzo rano, suszą włóscianie przez dzień cały i robią przygotowania do wieczery, piekąc struclę z różnej maki, gotując ryby, rybki i kutiją, składając się z pszenicy gotowanej z tartym makiem i miodem. Powiadają, że kutiją lakową, wprowadził w powszechne użycie jeden ze świętych ruskich, żywiąc się nią na puszczy (lesnej).

Jak tylko wzejdzie i ukaze im się pierwsza gwiazda, zaszęła gospodyni stanem stół i miejsce (klepisko) pod stołem (wierząc, że na tenże stanem stanie istotnie (brystus się urodził), a dziewczki chodzą po chatach spraszając sasiadów lub znajomych, zwłaszcza mniej zamożnych, również i do chat gospodarzy zamożniejszych. Zwasnieni z sobą, gotują się wówczas, a znakami szczyrej chęci do zgody jest to, gdy jeden z nich posle do drugiego kogoś z prośbą o przybycie na wiliję. We dworze, karbowy przynosi z dworskich gmin cztercy snopy do pokoju jałalnego z życzeniami wesołych świąt; pan domu łamie się z nim opłakiem i częstuje go miodem. Pozem karbowy stawia w jednym kącie pokoju snop pszenicy, w drugim snop żyta, w trzecim snop jęczmienia, a w czwartym snop owsa lub wiązki gromu albo konieczyńy.

Po spożyciu potraw postnych, do których należą grzyby i suszone owoce, biorą włóscianie żyzkami wyżej wspomnioną kutiją i rzucają ją pod powałę; gdy się kutija przylepi cała do powały

lub belki, znakiem to, że będzie urodzaj na wszystkie króscieney; jeżeli się z niej przylepi tylko mak a pszenica odleci, to będzie urodzaj na mak i jęczmny ogrodowy, pszenica zaś i imrozhoże chybli. Po tej zabawie i wieczery skracają ze słony, zaskanej na stole i pod stołem, powrósta, z katemni idą do sadu i tam obwiązują niemi drzewa owocowe, aby były rolnajne; mówiąc: „dnoś, gody, wyszno lub inny owoc rodyl!“ (O pólnoey idą na pastuszkową nuszę do cerkwi).

Drugie Święto.

W drugie święto Bożego Narodzenia parobcy, a niekiedy i dziewczki, przychodzą do dworu, gdzie przebrani za żebraków i kuleków, a niektórzy za aniołów i napsujących niby twelcho diabłów, proszą o jałmużnę. Dziewczęta zaś przynoszą do dworu na kolebę wieńce z orzechów, w które ubrali jałdko w okolo.

W dzień ten, obsypują tu, jak wszędzie, księzka w kostiele lub cerkwi owsem, gdy po nabożństwie odchodzi do zakrystyi. Owsa tego zbierze się niekiedy i cały korzec; takowy staje się już własnością księzka

Koleđa.

Na wsi po wieczery wilijnej koleđują, t. j. młodzież spiewa koleđy pod oknami chaty, powtarza je i wiodly także, gdy idą z jednej na drugą i trzecią wieczere; jeśli zaproszeni spozywa jałką w różnych chatach.

W sam dzień Boż. Narodz. po obiedzie, pastuch byłda dworskiego, trzymając na postrounku krowy, przyprowadza ją z sobą do dworu po koleđzie, owczarz przyprowadza znów owce i barana po koleđzie, gęsiarka gęś, pilnująca drobia kurę i t. d. Przychodzą oni z oncyą, aby pan żył jak najdłużej, był zdrowszy i szczęśliwy, by mu się dobytek widł tak jak go widzi i t. p. Wszystkie, za to iż dobytek im powierzony dobrze pilnowali i pielęgnowali, obdarowani bywają monetą, (každy dostaje po kilka szóstek) i traktowani gorzałką i struclam.

Tak w pierwsze jak i drugie święto chodzą koleđnicy wieczornom gromadą ze skrzypanami i koleđując, za co tak we dworze,

na plebanii, jak i po chatach, bywają przez gospodynie obdarowani lub uczęszczowani. Rozpoczynają śpiew od kolędy (piśni nabożnych i kantycekowych), po kościolach i cerkwiach używanych, poczem śpiewają kolędy świątowe, pod chatami tylko mucone.

2. Pieśń (kolęda kościelna). Bieczu.

1. Boh predwice — czyj nam na — rodyw sja, zaješov dnoš Syn Nelaš ze powedli ludzku wesi i u — tisyw nja.

- 2. Jasna dawida nam sja zjawyła, Panna Maryja — skona powyła. W ohozi — w dorozł; pje (fry) woli — pje okli, ho oznajnyła.
- 3. Oznajnyw ho — kó janieš Boży najjeryj — z paskyem, z wczereš — z dzwizharom, i ja se zwirem.
- 4. I-a tyj Cary — jant niłary. Do wy jdate? Jlešno ód swojim i swim spokoim i powerinu sja.
- 5. Iuzyn putem powerny Juhann — Hereha nebožna — paskudaa ne powedli.
- 6. Porodyla Bivša Sada jale ón nasz — Chrystus nasz, i Pan nasz — dla wsih nas nam narodyla.
- 7. Zaraz jinm zaspiwajny za Sema — Boženiu i Panu — naszeniu poklon oddajny.
- 8. Poktonyw sja janieš Boży najjeryj — z pasterem, z wczereš — z zwizdarem ny je za zwirem.
- 9. I-a ty Cary, de wy jdate? Ideno dó mišta, de Diwa preczyša Sana porodyla.
- 10. Skwa Bohu zaspiwajmo, czesť Synu — Boženiu i Bohu — swęjeniu poklon wydajmo.
- 11. Poktonyw sja janieš Boży ditarku — i z maškou z bydlatko — z ošlatko nuj sja choronyt.

3. Jakat.

1. Boh predwice — nyj na — ro — dyw sja, przyšov dnoš só naboš

m — dy wadyj lud wsij wes i u — ti — szyw sja.

- 2. Panna Sema — porodyla, zwidła sja — de Chrysta i Panna — preczyša Sema zrodyla.
- 3. W Wofojem mišti — zjawy-sja Meryjaaz — i Panna, dla wsih nas — i Boh nasz nam narodylw sja.
- 4. Tré caryji — de niene? Jdeno — do mišta, de Panna — preczyša Sema powedła i t. d.

4. Niendowa, Iakab.

Bo — že na — ro — dz — a — nie Sy — na je — dy ne — so, je — dy ne — so, hej ko — le — da ko — le — da.

Sy — na je — dy ne — so, hej ko — le — da ko — le — da.

Bo — ga praw — da! — we — so,

- 2. Panna porodyla — niebieskie dzieciatko, w zlobie položyla — mała pacholatk, hej kolęda, kolęda!
- 3. Pasterze śpiewajcie, — na miłubkach grajajcie, temu pacholatk — czesť i chwale dajcie, — hej i t. d.
- 4. Jak się pastuszkowie — o ten dowiedziel, zaraz do Babelson — czumpełdziej lecieli, — hej i t. d.
- 5. Lecieli, lecieli, — do skowy zlecieli, wsihuj dzieciatko — niebieskie (v boskiej) pacholatk.
- 6. Kuba nieboraczek — rykło chłopow zhrak, zaraz do Bettejen — ni ssk ni tak hiżak.
- 7. A Klimasz (Klimaj) porwawszy — bawrua jełnego Nimiat co Pann dać, — kazal jemu śpiewać — hej i t. d.
- 8. A Klimasz (Klimaj) porwawszy — bawrua jełnego a drugi czumpełdziej — zlapał j drugiego tych bydlątək pare — Pann na ofny — hej i t. d.
- 9. Jak se Kuba dobrał — głosu bawruiego aż się dzieciatko — przelaktó od niego, jnż niekate myśli — aż tam drugie przysli. Stary Jiozel mówi: nie śpiewaj tak lezanie, bo się dzieciatko — od ciebie przelaknie wesoko spiewajcie — chwale Bogu dajcie — hej i t. d.
- 10. Jak — że se staneli — wszyscyko razem wrkoko, zagrali na ditkach — dzieciatko wesoko: hunda, funda, hunda, — talarina, hunda, hej kolęda, kolęda!

5. Kolęda. Iekab.

W — cy — aw — kim po — ty no — to — ut — czel — ka

na - to - dyw - a - 0 - ta dnoś
po - wyw - sił wo - ja - ślach.

2. Był Dawida na jasny wesóło,
ho to w śm dnu ispedó sła słowa.
Światł i t. d.
Kuta: Łód. XXII nr. 13 (str. 29)

9.

Ma - ry - ja Di - wa nam po - ro - dy
In, kwitok rajsiki

Wyszalye.

po - ka - da - dyj koto - ro - ho
świł oha - ka - nyj z dawna po -
za - daw, z dawna po - za - daw.

10.

Wyszalye.

Oj tam w horod - cy pe - nel wi - kienem
pro - kwy - talj.

ceste - ma ro - dzi - ko pro - kwy - talj
ra - nenko pro - kwy - talj.
2. Oj tam w horodcy — diewczy na ślach,
roženka rwala — dlyczka prykhalaha,
prokwytał,

11.

Wyszalye.

Wes sy - ja - wój nad sonce wo wete - pi
ne - ni, i zymno ter -
Is - sus muł wo - zło - xyt wó - ja - ślych na
si - li.

pył swo - ty - tal dyw - ył,
ko - lo - xyt wru - cełkach śwł - konko der -
ył.

Ob. nr. 1.
Hob predki - eny na - ro - dyw sie
zejsny dnś so nebo

12.

Kakowa.

a - by zdyk sałj had wól i u - ti - szy - sie.

2. Wó - pjełowi napodył si
Mossyasz - Chrytos nasz,
i Pan nasz — dła wsiel nas,
nam napodył si.
3. Woznanyy ho — Janhel Boży
Na porod — gasteram,
a wozroj — zwizdaram
i zamył zafarm.
4. Diwa Stwa — porodyla,
Zawizła sła — do Chrysta,
newata — preczysta
Słna powyla.
5. Trył eny — idnt z dny
Do Weljołem niśta,
de Diwa preczysta
Słna powyla.
6. Zawizła im si — sozjawila:
w dnozi — w dnozi
pły woli — py wesli (Wisle?)
ozarjoniła.
7. Trył Chry — de gilety?
Jlemo z Wchryjen,
wnezyem z pokojem
i powernam sła.
8. Lusym pńtem — powernył,
Pobnem — bezstewm,
beziłozna Herodu
ne powódył.
9. Janhel nowyt
byłarko — z wślakom
dčaruko — iz natłom
młj si choronył.
10. Chwarka Kahn — zaspjwajano,
Czełt Słm — Rozemm,
a Pann — naszem
pokłm wyłdajno
(gor. A. T. Płani nabwanyi, Łódź 1960, str. 3.)

13.

Rakowa.

Dyma - ja on - wy - na ne - ni, Panna Sy - na
po - ro - dy - ja
w We - Re - je - ni
Ma - ry - ja je - dy - na.

2. No w carskim pńtem,
imo meż byłady,
u pnyłny, u jaskiny,
wsił nam treba znaty.
3. Tobe Boha Słwa
Maryja, preczysta
tak kupała, powywała
jilo jak newista.
4. Na rukach trymaję,
jksni mu sławie
sama jełno Stworzycam
swojni utwaję.
5. W pełny powyla,
w jasela wlozyla,
kotysała, obłudka
jak matka jełna.
6. Mowyt, lalaj Słm,
młjesz pńc imo wćm,
poneważa wziw se twine
za matku jełny.
7. Tobł chorofny,
tobł serafny,
tobł śpawant Janhelj,
a wsi powwityny.

8. Treba ti chwalyty,
treba ti slawity,
czej byś nam daw w carstwi swojim
wielm tu wliki byty.

(por. tamże str. 12. — Oprócz tych śpiewają jeszcze koledy N. 6 i 14 tegoż zbiornika)

14.

Rakowa.

2. Świty Szczeran po kolezje rad eholdził
do nu sie i swity Jan nagolził:
3. Chodzany z bracie po kolezjach, o Boże!
ta czejże nam sam Pan Jezus dopomóż.
4. Nad Biedgion jasna gwiazda świeciła
gdy Paunia Maryja dziecinytka zrodziła.
5. Jak zrodziwszy ho, w piersusceki zawiła
i z jehuszczkami w jasnokajka włożyła.
6. Inlajże si Inlaj, ty mate dziewczynko
Inlajże si Inlaj, niebieskie pacholatko
7. Trzy krolowie bez poleńko jechali,
pytali sie do Biedgion, pytali.
8. Basterze nihi, coż-eście tam widzieli?
ta jak-dęście do Biedgion bieżali?
9. Wyblatliowy mate dzieci, matulskie
tam się bawilo w jasnokajkach jabh-skiem.
10. Nie bardzo to stare, ani lawrze i młode
zakwitli mn na lizechkach jagodi.
11. Jak ci wzaj krolu bez poleńko jechali,
temu dziecinytku wielkie dary dawali.
12. Najpierwszy nu krol mir z rózgi darował
drugi go krol srebroem zlotem ośsyłował.
13. A trzeci nu krol cały świat ofiarował.
ho toto dziecinytko sam Pan Jezus imiarował.

(por. Past. i Kol. II. 145 i 116.)

15.

Rakowa.

2. Przyjzow młodeki — pól worotekka,
zapukaw:
oJ wyjdeJ, wyjdeJ — krasna Hannsin,
posuchaj.
3. Poczekaj młodeki, — chwylku, hoodyku,
marnuju,
ta zakiw ja si — w czerewywyczi
zaznu.
4. Wyjzow młodeki — pól worotekka,
zapukaw:
oJ wyjdeJ, wyjdeJ — krasna Hannsin,
posuchaj.
5. Poczekaj młodeki — chwylku, hoodyku
marnuju,
ta zakiw ja si — w krasno szubojku
zhornuju.
6. Wyjzow młodeki — pól worotekka i t. d.
Poczekaj młodeki
chwylku hoodyku
marnuju,
7. Poczekaj młodeki — chwylku, hoodyku
marnuju,
ta zakiw z sobom — ja poduszczkio
woznuju
8. A ne tulin-ż ja — krasna Hannsin-
czakaty,
ho-ż to mieni si — krasna Hannsin,
chceze spary.

Kolyda, oh. nr. 10.

16.

Rakowa.

2. Róża sadyla kliczy zblnyla
3. Róża moja czerewonaja
4. Róża moja czerewonaja
5. Róża moja czerewonaja
6. Róża moja czerewonaja
7. Róża moja czerewonaja
8. Róża moja czerewonaja
9. Róża moja czerewonaja
10. Róża moja czerewonaja

17.

1. Ja - zas dziecie w Be - dia - he - mie, gdy się ro - dzi - ła,
 Kto - re na świat dla grzesznika z nie - ba zstąpi - ła, wzięto na się

Sambor.

Julia, postać, a - by mogła z ludźmi zostać dla ich zbawie - nia

2. Leżał w żłobie Bóg prawiśliwy w podłej stajence
 Młody byłten bezrozumnym rozciągnął ręce
 (Chwałę nam wszystkich miłe przysięgł
 Gdyż za grzechy pierś bijąc
 Szukał (to biedakom.

3. Do Maryi i Józefa przyszedł pasterec
 Oddawający podarunki, modlił się szczerze,
 Oni pierwsi przywołali
 To darczyńko ba, już znał!

4. Gwiazda śnieżna nadzwyczajna przyprowadziła
 Trzech Króliów od wschodu kraju, która świeciła
 Na niezamie tego Boga
 Którego niewłaściwość sroba
 Heroda, szuka.

5. Pamiętałem mój czelowieczku że się sam zgubiłeś
 Gdyś dołbnych rwał nie przyniemyś cchytry świat Juhisz
 Kto ta rudy nie przyniemyś
 Pownie tego puźaknie
 Przoz całą wieczność.

(Por. Jan. 1 Kol. 1. 56.)

18.

Sambor.

1. WI - - taj nie - bo stwo - rzyte - ła, WI - taj nie - bo

Zo - wi - cie - ła, dziś nam w nocnej do - bie na po - cie - ła - ń
 po - ło - zo - ny w ży - cie

2. Powstań cześć ze swej niewoli
 pozbywasz się wszelkiej niedoli!

spiesz do swego Pana,
 gdzie na wiarze siada
 leży, leży
 bez odziedzy
 w żłobie dziapina.

3. Gwiazda żłobek ukazała
 i nad szopkę zapłoniała
 Przeszli pastuszkowie
 i też trzy królowie,
 jakby byli
 jakby byli
 na jednej zimwie.

4. Twa to miłość, twoje żądanie
 przyszło nam dziś do tej stajnie,
 Natchnij naszą głowę
 biję pod niabosy
 w tej kolezide
 ludzom wszelkie
 to narozdnie.

5. Jezus Chrystus dziś się rodził,
 zbawce świata, wstał się goździ;
 drogę utrował
 miłośno nagotował.

(Por. Łuk. Cz. I p. 144.)

19.

Pasta Ka - su ni cze - wo - ro wo - tyw wa - ty ... ni, ho - ła - ń
 b - ni przy ze - be - no - kju do - ty - ni.

Pasta Kasuni czełwero woływ w jafyjni
 lojze w jafyjni, przy zebnojkij dlojym
 (powtarza się na każdym wierszu).
 Wołojki pasta, wiołojki wjch,
 pretko alceozka do tatuszejka.
 Biej!) tatuszejku wołojków szukać;
 tatusze pijszoi, wołojków no najszoi!

Pasta Kasuni czełwero woływ
 (t. d. powtarza się ta zwrotka ze zmianą wyrazów:
 malka, leni, siostra i kołozey mój);
 miłojki pijszoi wołojki najszoi!
 (por. Ż. Pauli P. 1. r. II. 33.)

Na też nutę -- dziewczęta parobkom:

20.

Piszoł Jasunio zrana kosyły,
 bryniła kosa, kolo jolkosa, -- bryniła
 (powtarza się po każdym wierszu).
 Wyszoł do nelo tatuszejko jelo;
 chody Jasunjeku na snadniedjiso
 lszcze ne pjdła aż pokis wyjidn

Piszoł Jasunio zrana Kasyy
 (t. d. aż zaminano jak wyżej - na końcu);
 Wyszoła do nielo niłniska jelo;
 pocelaj niłniska mój jolcis wyjidn.
 (por. Hahow. Ner. p. II. 150--152.)

1) Skrócone *bihaj* = *biż*.
 Przemyskie

Na tóż nutę:

21.

Smuteczny.

Pruda Kasuni były chasy na kedu
na kedu, na tej stronicy woticy
[poważna się po każdym wierszu:]
chustełki pucha, pierścionki zbudyla,
Tatusi piszek pierścionka mę najszedł

Pruda Kasuni,

[i t. d. ze zmianami jak wyżej]
mlinistę piszał pierścionek najszedł

[Opis: Hudec. Nar. p. II. 113]

Kolejka.

22.



Hej H - H ja po sa - da cho - dy - ka, sadowozek sa - dy - ta hej H - H - ja

Hej Hija, . . . po sadu ehołdyja, sadowozek sadyla, -- hej Hija
wyjszał do mej tatustejko jaja,
" " Kasuni duszko zawez na jahażsko,
" " Bihone ne zawezu . . . najpójnomu daczu.

To sadu ehołdyja
[i t. d. ze zmianami, aż mlinsiedkoman]
Oj zawezni zawezni i smaci zija,
czawwone jahażko zawezni.

[3 wersjanty w pow. Ławackim na Podolu ob.: Kostomarov. Ar. Dzierżak
str. 311. Trydy etno-soc. eksped. t. III.]

Kolejka

23.



1. Spiesamy się bracia wacycy po -- spo tu, chołdny zaspił . wad



pacnu do dwora ale ja - tuj - my tuj a - cho - ty, zaspiłowej - my



hej te wroty, hej ko - lig - ta ko - lig -- da.

2. Pierwszy się wytwal z wiołowej raliłko!

npadł bez bramej potłik se kosci,
mieszał ob się wytwawac,

musiał do dachu pokładowac -- hej kolejka!

3. Drugi się wytwal leci za nami,

zapomniał luty razem z gwiazdami;
powyższe się nitły bracie,

wzięś się luty weźże gnacie, -- hej kolejka!

4. Trzeci się nił w miście na winy,
pryszad do domu, zaspał w kóminie;
spalił sobie rekawice

i kawczok nogawice, . . . hej kolejka!

5. Czwarty się wytwal leci za nami,

zapomniał worek z koflasmami;

kułat kułat w jednej tułce,

sz go druga boli stowce, -- hej kolejka!

W wigilije Trzech-kroli wiewozem, parobcy i dziewczki a z nimi
czesto i motodyce, chodzta po wsi od chazy do chazy na szczy-
drywki. Pukaja do okien i okimnie gospodarza, który po ot-
spiewaniu przez nich kolęd szczydrywek, wynosi im nieco owsa,
lub daje pieniedzy (parę dukatów, dydków) a niekiedy i ugaszca.

24.

Rakowa.



A w ho - ro - ded - ka bli za - li - H - ja daj Bo -- ze,



ul za - bi -- H - ja kwit - kon za - wy - ta, daj Bo -- ze!

Próbniłaj za sie -- Jozajia Mady, -- daj Boze!

ide do tebe -- ja tu szczydrywekij;

Jihen szczydrywek -- jasne sonejko, --

drohij szczydrywek -- prawohij nysieczek, --

geri szczydrywek -- drebhij dołdawek, --

Sonejko mowyt -- noma nad memy, --

jak ja se (w)stann -- w) mehlo rano, --

hory, dołynd -- wsi wewchowyne, --

Mysieczek mowyt -- nana nad arene,

jak ja znawieczu z wewczaj jasno,

jak se nawieczu chobid u Bozi (?)

jak se nawieczu -- hude w dowzi --

A dołyzek mowyt -- noma nad memy, --

jak ja se gnadu -- try razy u magijci

Himo - jidnyjki -- dla ozyroniki

Radu - s tiszaly -- nsa dychahajja (w)swasiko co drezaj --

hude - s uszety -- i Bolia chwalyty, -- daj Boze!

25.



Go . . . spodare, sjo - dawo - ku, woj - dny sobi na oboroku.

2. Na oborocei -- boza raliost

hwajja raliost' . . . -- a twojja myśkie.

3. Korowy sie — popokozylý, majut wołowé (wołki) — hitorohowé.
4. Swyni sie — poporosylý, majut wyprwé — zlotoryłowé (zhotoryje).
5. Kolyky sie — požerebylý, majut po koiłowé — bifokopytowé.

Na Jordan.

26.

Iakni.



- Szczodry weczyr! doby weczyr!
Zaztenka pryhata, — do oktonka szczelata:
Stai gospodarjko — stai, na lezy,
horodejka — na stery;
majesz na obori — troju radost,
Korowy ty sie — pokely,
Bozju nylisť,
te wołjki — jasno-roljji,
bardzo dorohjji;
nwecky (owce) ty sie — pokoty,
use baraiće — porodyly,
te baranowé — krnto-rohowe (v. knutorohjji),
bardzo dorohjji.

Szczodriwka (w wilija Jordana):

27.



- Oj nyina ho w doma pojiclať do Lwowa.
Derywin (drzewo) skupije, switkyca hndugé;
a z toho derywinie try stoly, try stoly;
a na tych stofach obrusy lnyy,
a na tych obrusach olhib žytry, przanyzany,
a na tym chhbusin try tarelý lezy,
a na tych tarelý try kilichy stojé;
a w perszym kilichu jest wyno zelene
a w drnlým kilichu jest wyno czerwone,
a w tretyń kilichu jest medok solodki;
z perszoho kilicha Hospod' Boh zażywa,
z druloho kilicha Prěšwita Diwa.

W wilije Nowego roku, lub Jordana:

28.

Wysalyce.



- Czy je czy nyina pan spodar doma, szczodry weczyr, bozy weczyr.
2. Nyina ho w doma, — w temnym hsonku,
szczodry weczyr, bozy weczyr!
(powtarza się po każdym wierszu).
 3. W temnym hsonku — duba rihaje, —
 4. Duba rihaje — kamin kupaje, —
 5. Kamin kupaje — switontku stawyt, (i t. d. nie skończona).

29.

Iakni.



- Ztycha brata pré - stupuj - mo do toho do - mu wesytej - koho.
2. A w tym domi grezna pani,
suknia na ni — jak na pani,
wse ukołjki ty porodyly.
 3. Za sto zlotých — za czertoněch,
i za pani kony wronych.
8. Wse tołjki sywejkij,
sywejkij, potowekjij,
Szczodry weczyr — dobry weczyr.
 4. Lastywojka szczelytata,
do wykonjka wse prilitata.
9. Pidoła Maršeta zila zětenoje,
oj zila nyoje, — wse żytenoje.
 5. Gospodarjka obudata:
Wstai gospodarjku, wstai, ne lezy! 10. Zila potoła — perszeń zahubýta,
oj switý, switý i miszczejku.
 6. Majesz na dwory — trojaku nalyśť
trójaku radýśť, — Bozju nylisť 11. Rychlo sčecyła — do swoji matinki
Szczodry weczyr — dobry weczyr.
Bieh miniatniško — perszonka hladaty.
 12. Matnika pisza — perszonka ny nasza.
Szczodry i t. d.

30.

1. Preczystaja Diwa — Sěna pótodyła.
Chrestos bude na Jordane.
2. Sprawyly nu kupil — wyno żyfenejkie;
Chrestos bude na Jordane.
3. Byty peliszajki — z meba obkěžejki.
Chrestos i t. d. (powtarza się po każdym w.)
4. Byt powywarzejko — jasen miszczejko,
5. Byta kolýsojka — jasná zwizdojka.
6. Ponesly jelo — do cirkwi chresty,
7. Julý jelo inynowaty (imie nadanać),
8. Julý jemu imnia hladaty (imēnia szlucć),
9. Naszly mu imnia: a swiatym Petrom.
10. Preczystaja Diwa — toho ny zhubýta.
11. I ny zhubýta — i ny prězwolyła.
12. Sprawyly mu kupil — wyno żyfenoje,
13. Naszly mu imnia: a swiatym Pawłom.
14. Preczystaja Diwa — toho ne zhubýta.

16. I nie zlinbyła — i nie przewidyła.
17. Sprowadziła mu kupki i t. d.
18. Przewidywała Diwa — tobo nie zlinbyła.
19. I nie zlinbyła i nie przewidywała.
20. Naszły mu imienia: Jisusson Chrystom,
21. Przewidywała Diwa — tobo zlinbyła i ożlubyła — i przewidywała.
22. Chrystos się cieleśny na Jordanie.

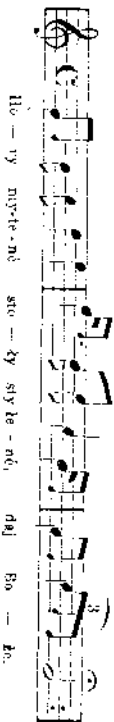


31.

Oj ra - no ra - no ku - rskie pi - ty szczydły wezry,
 Oj imo rano - kumpkie piki: - szczydły wezry!
 Jaszce nuzsze - swity wstała - szczydły wezry.
 Wytaj nas Boże - do swego domu - daj Boże!
 A w tym domoju - są wsi swityj!
 Sity waklono - na wkolo stolu.
 Swity Mykela - po koncu stola.
 Holowojku skłony - szczydły wrony;
 Ie sjeza kano - tam dnuj stano.
 A w tym domu - Hospod si kupaw.
 Hospod si kupaw - do ludaj Jarlaw.
 Sjtano ludo - kyta pszenoju.
 Żyć, pszenoju - na pszenoju; daj Boże!

32.

Iskni.



Ho - ry my-te - ne sto - ty sly te - ne, daj Bo - ze.
 Hoje mytome imienionu stoć slytne.
 za tymu slytomy swaty Mikela.
 holowojku skłony - szczydły wrony.
 Z tej szczydły - juna zymycka.
 Holowowozka.
 Tworła zasmita - prebudyła sie.
 Prebudyła ze sie - nie samty - że sie.
 majesz ty tu - trojaki ludoj.
 Jedem ludojko - drobn dżdzajko.
 drugi ludojko - jason misieczajko.
 treći ludojko - jone sonojko.
 Dżdzajko moxyt - meina nad meina.
 jak ja ty h-galin - ty razy w mój
 uzyteln ty żeto, pszenyca.
 Misieczok moxyt - nyina nad meina,
 jak ja ty żepin - z wezera w dozy.
 oswieca - ja ty - i wedy w h-wozi
 i hości w dozozi.

Sonajko moxyt - nyina nad meina,
 jak ja ty żepin - w nadjin rano,
 oswieca - ja ty - eakon, kosko,
 i ludaj w kostole.

Szczadnik.

33.



Swa - ta Ka - ta - ryna jisty wazyła nudył Boże zalomeni.
 Swiatła Kataryna - jisty wazyła.
 Jisty wazyła - Bahu prosta;
 Oj chodiat my tam - to phtozjki;
 Za jedym ciodet - swiaty Paweł,
 Za drugim chodet - swiaty Paweł,
 za trećim chodet - sam Hospod Boh.
 Jisty wazyła - Bahu prosta;
 toj sam pszenoju - kade shtogha.
 Sady zatezjki - same panowozki.
 Sady kumpki - kold' chmarojki.
 Sady snopjki - kobe zwizojki.
 Sady uolowozki - same panowozki.
 Oj so snopowozk - a wse part moxytoj.
 Oj co kumpka - a wse katolajka fozewo.

Szczadnik.

34.



Przewidyła ja Di - wa Sema porody ty, Chrystos baha na Jar - dani.
 Jak porodyla - jebó kumpka.
 byu powjaczajko - jason misieczajko.
 Nudny moxyty ho - swiatyn Pawtom
 Przewidywała Diwa tobo nie zlinbyła
 Przewidywała Diwa Sema porodyla i t. d.
 Jak porodyla - jibó kumpka.
 jibó kumpka i powywała.
 byu powjaczajko - jason misieczajko.
 Nudny moxyty ho - swiatyn Pawtom;
 Przewidywała Diwa tobo nie zlinbyła.
 Przewidywała Diwa Sema porodyla i t. d.
 Nudny moxyty ho Jisusson Chrystom.
 Przewidywała Diwa tobo zlinbyła.

W Rachowoy obok Szezedrówek rozochoceni chłopcy śpiewają między sobą taką piosnkę krotofilną:

W czasie kolej.

35

Rakowa.

Pre-dwiczanyj — — ja! z ne ba spu — styj sie, Ta-ba-kie ru
za-moerjv i potok sie.

1. Pre-dwiczanyj ja z neba spusjtyv sie,
upad na lid, ta za-tonjv sie.
Tabakierku zamoczjv a sętrlaczyk niojyv
i potok sie.

2. Prjiszov ja do sinej — pteczy sé hriy, 4. Jiszewe my pyrohiw ne stato
smjnt sie z mene — ludzkij dńe. poljv ja na horn po sato.
Ne smjite sie worohjv, I ja sata ne dystat,
hndu jisty pyrohiw szezeh do toho z hory ųpał,
jino-š zhrjiv. i potok sie.

3. A z pieca smelhyj tryskie horn, 5. Prjyszto męne dwi babi smdyty,
prj nych toj pyrohy sie warat. radł sé: szezohy z nym rohyty?
Ja sie do nych prjssowaw, Woznim jelo na taczki,
po jidnemu wytehaw, zawezim ho w bodaczki,
i pojpk sie. czaj zmer-zane.

W dodatku do powyższych, wspomnieć należy o 6 pięknych i długich szezedrówkach ze wsi Szkała w pow. Przemyskim, które podał J. Hołowacki w znanym powszechnie zbiorze swoim p. t.: „Narodnyja piesni Galickoj i Ugorskoj Rusi.“ Moskwa 1878. Cz. II. str. 159—173.

Trzej-Króle.

(Jordan).

W dzień ten schodzą się gromadnie mężczyźni i kobiety do cerkwi rana, kiedy jeszcze ciemno (o godz. 3—4) na krótkie nabożeństwo, poezem wszyscy idą nad rzekę i stawiają po obu jej brzegach. Na poprzek rzeki kładą na bliższym jej brzegu kawkę czyli kładkę, na której środku staje ponad wodą lub przerebłą przybyły w ornacie ksiądz w asyście djaka ze świecznikiem (t. j.) z trzema świeczkami na jednym trzonie i chłopca mszalnego z ko-

newką; a gdy modlitwę nad wodą ukończy, nachyla się i macza w niej trzy te świece, które tam gasną. Jak tylko świece zagasną, woda staje się już poświęconą. Następnie kropidłem, umaczawszy je w wodzie lub przerebli (myślnie na ten cel wybitej), kropi stojących po obu brzegach ludzi, i odchodzi z asystą do cerkwi.

Oprócz bractwa cerkiewnego z chorągwiami i świecami, odprowadza go większa lub mniejsza gromada starszych i poważniejszych włościan i kobiet, a reszta pozostaje nad przerebłą. Jedni czepią z niej wodę poświęconą i niosą do domów dla przechowania na wszelkie potrzeby; drudzy umywają się tą wodą dla zabezpieczenia się od rozmaitych chorób; a młodzież dla igraszki potracza się nawzajem do wody.

Wielki tydzień.

Po Wielkim poście, przepędzonym spokojnie w zwykłych zajęciach gospodarskich i domowych i po odbyciu prawem kościelnym przepisanej dorocznej spowiedzi wielkanocnej, w Wielkim tygodniu po wszystkich domach odbywają się skrzępane przygotowania do nadchodzących świąt. — Oczyszczają się i bielą chaty zewnętrzne i wewnętrzne, myją się wszelkie sprzęty i naczynia domowe, i w dniach ostatnich przysposabia się wszelkie jado na wielkanocne święcone. Oprócz tego w wielki Piątek bardzo rano kąpią się w rzęce (choćby nawet w przerebli lodu) na to, aby przez cały rok byli zdrowi i rześcy.

Wielkanoc.

Na Wielkanoc rano, zwykle jeszcze przed wschodem słońca, ksiądz z processją na jutrznią obchodząc wkoło cerkiew, śpiewa:

Przemyskie.